

Kraków 27 maja.

Jutro przedstawionym będzie dramat ludowy p. n. *Zagroda Sobkowa*.

\* \* \*

W przyszłym tygodniu ma być wznowioną komedia hr. Fredry: „Damy i Huzary.“ Do tego przedstawienia dodanym będzie jeszcze obrazek dramatyczny w jednym akcie „Adelajda,“ w którym gość nasz p. Rychter wystąpi w roli Bethowena.

\* \* \*

We czwartek na operetce: „Córka pani Angot“ publiczność obsypywała ciągle oklaskami pp. Ćwiklińską i Wołoszkową, szczególnie za duet w akcie drugim.

**Teatra zagraniczne.**

**Wiedeń.** W wielkiej operze wiedeńskiej zakończyli Włosi swoje przedstawienia.

Najważniejszym zdarzeniem pod koniec sezonu było przedstawienie nowej opery Gounoda p. t. „Mireille,“ która pomimo zawistnej krytyki niemieckiej, bardzo dobrego doznała we Wiedniu powodzenia.

W „Stadtheater“ wystawiono nowy dramat w 4 aktach przez W. Tillinga p. n. „Tyton z Londynu,“ któremu krytyka tamtejsza nie szczędzi wysokich pochwał.

W „Carltheater“ grają obecnie nową komedię p. n. „Kobiety nie na miejscu,“ która przez publiczność bardzo przychylnie przyjęta została. Najznakomitsza przedstawicielka wiedeńskich typów ludowych p. Józefa Gallmayer, która przeszło rok bawiła w Berlinie występuje jako gość w tym utworze p. Berga, a wiedeńczycy nie posiadają się z radości, że znowu mają swoją niezrównaną i ulubioną Pepi u siebie.

Wspominając o teatrach wiedeńskich, należy nam także uczynić wzmiankę o amatorskim przedstawieniu na scenie „Komicznej opery“ urządzonem za inicjatywą księżnej Pauliny Metternichowej. Grano dwie jednoaktowe sztuki, z których mianowicie jedna: „Nandl vom Ebensee“ dla wybornej gry ks. Metternich nadzwyczajnego doznała powodzenia. Prócz tego urządzone były żywe obrazy. W przedstawieniu tem brali także udział i Polacy jak hr. E. Potocki, hr. Chołoniewski i hr. Baworowski.

**Wiadomości artystyczne.**

Komisja konkursowa przy Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich, na ostatnim posiedzeniu odbytem w dniu 11 (23) maja r. b., zajmowała się przysądzeniem dwóch premii wyznaczonych w dniu 5 kwietnia 1876 r., dla dwóch najlepszych utworów dramatycznych.

Z 14 sztuk, wyznaczonych do głośnego czytania wobec wszystkich członków komisji, cztery ostatecznie współubiegały się o nagrody, a mianowicie: tragedia w 5-ciu aktach „Świętosław Igorowicz,“ komedia w 4 aktach „Pojedynek szlacheńskich,“ sztuka w 5 aktach „Dworacy niedoli,“ i komedia w 1 akcie „Fałszywe blaski.

Komisja nie przyznała żadnemu z tych czterech utworów pierwszej nagrody, dla powodów, które wyłączone będą w obszernym motywowanym sprawozdaniu; drugą nagrodę otrzymała kom. „Pojedynek szlacheńskich.“

„Świętosław Igorowicz,“ „Dworacy niedoli“ i „Fałszywe blaski“ zalecone zostały do grania, również jak i komedia w 3 akt. „Błaga.“

Po otwarciu kopert z nazwiskami okazało się, że autorem sztuki „Pojedynek szlacheńskich,“ jest pseudonym Sewer, autorem „Świętosława Igorowicza“ Paulin Stacgurski, „Dworaków niedoli“ Zygmunt Sarnecki, „Fałszywe blaski“ Zofia Mellerowa „Błaga“ Jan Jordan, autor „Wędrówek delegata.“ Kwota rs. 600 to jest nieprzyznana pierwsza nagroda, pozostaje do dalszego rozporządzenia.

Prezydujący w Komisji:

*Sergiusz Muchanow.*

Sekretarz Komisji:

*Władysław Bogusławski.***TEATRA W POLSCE**przez **Estreichera.****L W Ó W.**

(Ciąg dalszy).

Zaleski mówi o grze Bensa w Lekarzu te słowa:

„J. P. Bensa w roli Don Gutjera oddał podczas pierwszej reprezentacji pierwszą połowę swej roli doskonale; druga połowa była nie można powiedzieć za słabą, ale nie w tym dachu grana jak należało. Z tejtto przyczyny nie chcieliśmy o nim mówić po pierwszej reprezentacji; sądziliśmy bowiem, że aktor tak znakomity za jakiego mamy p. B., sam swój błąd pozna i poprawi. I tak się stało. Tą razą pokazał się p. B. w pierwszej połowie roli jeszcze otwartym i mężniejszym, w drugiej dał nam poznać, jak go całkiem jedno opanowało czucie, jak wszystkie siły duszy jego jedna myśl zajęła, którą on już nie władnie, lecz ona raczej nim już potraça. Tak więc charakter należycie był utrzymany i wszystko było jak być powinno. Przydłuższe nawet monologi nie psuły nam illuzji. Monologi są pod pewnym względem najtrudniejszą częścią roli każdego autora. Jak mają być oddane w ogólności, powiedzieć nie można. Różnych już używano sposobów. Sławna Jagemann długi monolog, który rozpoczyna tragedia Szyllera: „Oblubienica z Messyny,“ mówiła zwykle stojąc na jednym miejscu nieporuszona z założonemi na piersi rękami. Sposób ten nader mocne miał zawsze czynić wrażenie. Podobnego sposobu używano także w znanym monologu Hamleta: „Być, czyli nie

być.“ Mieliśmy sposobność widzenia jednego z najslawniejszych tegoczesnych aktorów w Niemczech, który w tragedji Kollina „Balboa“ większą część jednego monologu mówił całkiem od widzów odwrócony. Ledwie sobie można wystawić głębokie wrażenie, które ten sposób na wszystkich sprawił. Możeby się kto uraził, upatrując w tem nieprzystojność; co się nas tyczy, wolelibyśmy na to pozwolić, jak na owo żakowskie odmawianie monologu na kształt oracyi do publiczności!“

Starzewski zawsze pilny, skromny i pracowity, grał dobrze Mizaela (w „Machabeuszach“), Spinarozę (w Obrazie Honvalda), Don Aryasa (Lekarz swojego honoru).

Słońskiemu nie wiodło się, grywał źle, lubo miał wzrost dobry, formy ciała piękne, powierzchowność ujmująca, głos giętki, pełny, męzki i okrągły. Grał Heliadora w „Machabeuszach.“

Panna Hana uczennica, wystąpiła raz w roli Maryi w komedji: „Łaska Imperatora.“

W czerwcu grywano w letnim teatrze w ogrodzie pojezuickim. Grano tam „Zbójców“ Szyllera i „Bitwa pod Połtawą.“

Po pierwszym lipca rozproszyli się artyści na ferye. Część kompanii wyjechała do Tarnowa, z kąd d 10 września powrócili.

Główniejsze sztuki grano te: „Wiśliczanki,“ „Gliński,“ „Zdobycie Meksyku“ (Klingemanna), „Wykradzenie“ (Jüngera), „Omyłki“ (Goldsmida), „Damy i Huzary,“ „Śmierć Abła“ (Legouvego), „Kanut“ (melodr. Lanoya), „Palo“ (dram. Fedirica), „Cudzoziemszczyzna,“ „Helena“ (Körnera), „Samozwaniec“ (Weisenthurmowej), „Sierota z Genewy,“ „Abelino“ (Zschkego), „Żółkiewski“ (Humnickiego), „Medea i Jazon,“ „Edyp“ (Humnickiego), „Donna Dianna“ (Moreto), „Makbet,“ „Geldhab,“ „Mąż i żona,“ „Freischütz“ (opera Webera), „Zryni“ (Körnera), „Hamlet“ „Pre-

cyoza,“ „Rozbójnicy Kalabryjsey,“ „Natalia i Menszykow“ (Krattera).

Rok 1828.

W tym roku ustaje całkiem wzmianka o teatrze. Aniby ślad pozostał tego, co grano, gdyby nie dołączono do Nr. 51 „Rozmaitości“ rejestru granych utworów. Z powodu uszczuplenia kompanii, zmuszony był Kamiński po ośmioletnim opuszczeniu sceny, na nowo podjąć zmuđną dla niego pracę aktora.

Dnia 7 listopada pierwszy raz wystąpił w tragedji Lessinga „Emilia Gulotti“ w roli Majora następnie w roli Makbeta. Było to zastępstwem Nowakowskiego, który od października grywał w Krakowie i dopiero wrócił na grudzień. Przez lato grywali aktorowie w Tarnowie, na październik wrócili do Lwowa.

Celniejsze sztuki grane były te: „Izkahar“ (melodr), „Ostatnie chwile najemników Bony,“ „Krakowiacy,“ „Ludgarda,“ „Kardyllak“ (Hoffmana), „Twardowski,“ „Lekarz swojego honoru,“ „Precyoza“ „Człowiek z czarnego lasu,“ „Wolny strzelec“ (opera), „Dzwonek“ (opera), „Wiśliczanki,“ „Syrena z Dniestru,“ „Zbójcy,“ „Książęta Chawańscy“ (Raupacha), „Kopciuszek“ (opera Isouarda), „Odludki i poeta,“ „Geldhab,“ „Strzelcy“ (Iflanda), „Pojata,“ „Precyoza,“ „Mularz i ślusarz“ (opera Auber), „Życie Szulera“ (grany cztery razy), „Pierwsza lepsza,“ „Edyp“ (Humnickiego), „Nikt mnie nie zna,“ „Odludki i poeta,“ „Marya Stuart“ (Szyllera), „Harald“ (trag. Fredry M.), „Torquato Tasso“ (Duvala), „Żona jakich mało“ (Goldoniego), „Mahomet“ (Woltera), „Szkalmierzanki“ (opera), „Henryk IV pod Paryżem“ (Mortona), „Don Karlos“ (Szyllera), „Skapieć“ (Moliera).

(Ciąg dalszy nastąpi).



Nr. porządkowy 124.

# TEATR KRAKOWSKI.

W Sobotę dnia 27 Maja 1876 r.

Ósmy gościnny występ

## JÓZEFA RYCHTERA

Komedia w 3 aktach, Benedixa:

# WUJASZEK całego świata

### OSOBY:

Pan Akezyca	— — — —	Pan Jejde.	Adolf, kochanek Aliny	— —	Pan Roman.
Ernest	} jego dzieci	Pan Jankowski.	Matylda, młoda ochmistrzyni domu	— —	Panna Kwiatyńska.
Józio		Panna Urbanowicz.	Franek, kuchcik	— — — —	Pan Janusz.
Alina		Panna Biron.	Lokaj	— — — —	Pan Wojciechowski.
Pan Szczęsny, szwagier p. Akezyca		Pan Rychter.	Rzecz dzieje się w Warszawie.		

### Rozpocznie:

Obrazek dramatyczny w 1 akcie W. Szymanowskiego:

# Na ulicy

### OSOBY:

Paweł	— — — —	Pan Podwyszyński.	Galganiarz	— — — —	Pan Sikorski.
-------	---------	-------------------	------------	---------	---------------

Cena miejsc zwyczajna. — Początek o godzinie wpół do ósmej.